

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie w księgarni Glucksberga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rosyji z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Grafe Roczna, 45 rubli assygn. Półroczna, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 53 rubli assygn. Półroczna, 28 rub. ass.

WTOREK, $\frac{12}{24}$ STYCZNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Peterburg, $\frac{11}{23}$ Stycznia.

NOWINY DWORU.

W przeszłą środę 6 Stycznia w święto Trzech Królów z którego obchodem połączona jest rocznica urodzin Królowej Jmci Niderlandkiej, Wielkiej Xiężny ANNY PAWŁOWNY, Najprzew. Nikanor, arcybiskup Wołyński i Podolski, celebrował w wielkiej Kaplicy Zimowego Pałacu mszę uroczystą w obecności N. CESARZA, JJ. CC. WW. W. XIĘCIA NASTĘPCY CESARZEWICZA, i W. XIĘŻNY CESARZEWICZOWEJ MARYI ALEXANDROWNY, WW. XIĘŻNICZEK OLGI i ALEXANDRY MIKOŁAJOWIEN, i Xiążąt JJ. Piotra Oldenburskiego i Alexandra Hessen-Darmstadtzkiego. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, urzędnicy Dworu, Jenerałowie i oficerowie gwardyi i wojsk lądowych i morskich, tudzież osoby prezentowane u Dworu, znajdowali się na nabożeństwie, po ukończeniu którego wśród gromu dział z twierdzy, odbył się obrzęd poświęcenia wody na Newie i chorągwi grenadyerów pałacowych, rozmaitych korpusów kadetskich i pułków gwardyi.

Plotony ze wszystkich korpusów kadetskich i pułków gwardyi rozstawione były w salach pałacu, pod dowództwem J. C. W. W. XIĘCIA MICHAŁA.

— Przez rozkazy dzienne CESARSKIE z d. 1 Stycznia, Dowodzący 1 uczebnym morskim ekwipażem kapitan 2 rangi *Kurtow* mianowany kapitanem 1 rangi i zatwierdzony na tem dowództwie. — Członek Rady Czarnomorskiej intendenty Jenerałmajor *Antipa* mianowany Prezydentem Komitetu do wybudowania w Sewastopolu suchych doków —

liczący się we flocie Kontr-admirał *Kumani* Członkiem Rady pomienionej intendenty.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 5 Stycznia otrzymują dymisyą dla słabości zdrowia: Dowodzca 2 bryg. 8 dyw. pieszej Jen.-major *Aristow 1* z mundurem i pensyą całkowitej gaży i pułkownik jeneralnego sztabu *Wroneczenko* z rangą Rzeczywistego Radzcy Stanu dla wejścia do służby cywilnej.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z d. 16 i 20 Grudnia mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klasy, Członek Senatu Finlandzkiego Rzecz. Radzca Stanu baron *Koten* i Św. Stanisława 1 klasy, Naczelnik 5, 6, 7 i 8 okręgów jazdy Noworossyjskich osad wojennych liczący się w jeździe Jenerał-major *Izumow*.

— Przez Reskrypt CESARSKI z d. 30 Grudnia mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klasy Ober-prokurator 1 oddziału 5 Depart. Rząd. Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Karniolin-Piński*.

— Przez Ukazy CESARSKIE zostają mianowani: (19 Grudnia) zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Radzca Kolleg. *Siemionow* Radzcą Stanu za wysługę lat i Członkiem Rady Głównego Zarządu kraju Zakaukaskiego — zostający, w témże Ministerstwie Radzca Kolleg. *Kaniewski* tegoż dnia, Juriskonsultem przy Ober-prokuratorze Najśw. Rząd. Senatu — otrzymuje zupełne uwolnienie od służby, 22 Grudnia, Senator i niezmienny Członek Rady Ministerstwa Spraw zagranicznych Rzeczywisty Radzca Tajny *Poletika* — otrzymują również dymisyę na własne próśby: 18 Grudnia Juriskonsult przy Ministerstwie Sprawiedliwości Kolleg. Radzca *Lopatin* i 22 tegoż m. zostający w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeczyw. Radzca Stanu *Chudobaszew*.

Ukaz N. Cesarza do Rządzącego Senatu d. 18 Listopada z. r. «Na przełożenie Główno-zarządzającego Departamentu poczty, rozpatrzone w Radzie Państwa, uznając za pożyteczne oddać nadal stacje pocztowe pod bezpośredni zarząd pocztowej zwierzchności, Roskazujemy Rządzącemu Senatowi wydać potrzebne rozrządzenia ku przywiedzeniu do skutku potwierdzonej przez NAs i tu załączonej ustawy. o zarządzie wspomnianymi stacjami. (Na mocy tej ustawy stacje pocztowe wyjęte są z pod wiedzy ziemskiej i miejskiej policji, i zależą od kantorów pocztowych gubernialnego i powiatowego i od poczt-inspektorów okręgowych. Naczelnicy gubernij mogą wglądać sami lub przez wysłanych urzędników w stan stacji i w razie potrzeby wyznaczać komissije. Żądania Naczelników gubernij o skarceniu dozorców stacji, mają być niezwłocznie spełniane przez pocztowe kantory).

— N. CESARZ d. 18 Listop. z. r. rozkazał, aby z upłynieniem kontraktów dotąd z dzierżawcami pocztowymi zawartych, wznowiona była płała pocztowych pieniędzy za wożenie poczt i sztafet we wszystkich gubernijach, wyjąwszy Syberyją, kraj Zakaukaski i gubernije nad-baltyckie.

— N. CESARZ d. 10 Listop. z. r. potwierdził ustawę towarzystwa szyprów w Rydze, mającego na celu utworzenie kassy dla wsparcia wdów ich i sierot.

— Departamenta 3 i 4-ty Petersburskiego Nadwornego Sądu z powodu że powierzonych im czynności na czas zakreślony nie ukończyły, uległy zmianie w swojej organizacji i zamienione zostały na jeden tymczasowy departament; (С.-Петербургскій Временный Надворный Судъ).

— N. CESARZ potwierdził 20 z. Listop. Etat szkoły wzajemnego uczenia dla ubogich ruskich chłopców w Petersburgu.

— *Ukaz N. Cesarza d. 23 z. Listopada dany Ministrowi Dóbr Państwa.* «Uznając za główną podstawę narodowej pomyślności religijno-moralne wychowanie, i trzymając się środków, które od czasów CESARZA PIOTRA W. nie raz były użyte ku urządzeniu szkół dla dania ludziom niższego nawet stanu początkowych każdemu nieodbitych wiadomości, stosownie do tego, Potwierdziliśmy, w r. 1828 ustawę szkół wiejskich parafialnych, i potem poleciliśmy wam stopniowe otwieranie tych zakładów we wsiach skarbowych, przeznaczony za główny ich cel religijno-moralne kształcenie młodzi, przy bezpośredniej pomocy duchowieństwa parafialnego; podług prawideł, obmyślonych przez N. Synod i Ministra Oświecenia.

«Teraz, przy wykonaniu tej NASZEJ woli, chcąc zapewnić skuteczność przedsięwziętego środka, od którego zależy ugruntowanie dobrych obyczajów, a przeto i samo polepszenie gospodarskiego bytu włościan, Roskazujemy:

1) Objawić włościanom skarbowym, iż podając dla własnego ich dobra sposoby ukształcenia wiejskiej młodzi, życzymy z jednej strony, żeby oni, dopełniając obowiązku ojcowskiej o swoje dzieci troskliwości, uczyli ich w szko-

łach parafialnych, a z drugiej, żeby dzieci włościan, nabывая w tych szkołach prawdziwych pojęć o swoich powinnościach, zaleconych przez religiją, i o wszystkim potrzebnem w sferze sielskiego życia, przynosili pociechę rodzicom i pożytek gminom.

2) Porozumieć się z Ministrem Oświecenia i Ober-Prokurorem N. Synodu, tak o pomocy i dozorcze ze strony opólnej szkolnej Zwierzchności, co do wzrostu szkół wiejskich parafialnych, podług danych o tem przepisów, jako też szczególnie o wybraniu dostojnych z grona Duchowieństwa nauczycieli dla nauki i wychowania religijnego wiejskiej młodzi. Spodziewając się po gorliwości i czynności Duchowieństwa skutków, zupełnie odpowiednich NASZYM zamiarom, nie zostawimy bez szczególnych NASZYCH względów, okazanych w tym zawodzie zasług.

3) Ze strony Ministerstwa Dóbr Państwa zwrócić troskliwość ku urządzeniu szkół parafialnych, tak co do opatrzenia dla nich stosownych i dogodnych lokalów, jak i naukowych pomocy, stale pilnując, aby zakłady te odpowiadały zupełnie zamierzonemu celowi, i rozszerzając ich liczbę w miarę potrzeb i środków na to przeznaczonych. O otwarciu szkół i o samym biegu w nich instrukcji, macie NAM donosić w swoim czasie.

Warszawa.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: iż istniejący w Gubernji Kieleckiej Okręg (dawniej powiat) Krakowski, odtąd nazywać się ma, od głównego swego miasta, Proszowic, Proszowickim.

(Gaz. Warsz.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

London 7 Stycznia. Na Radzie Tajnej postanowiono iżby sąd Vice-admiralicy i inne sądownictwa, których miejsce posiedzeń było w Kanton, zostały przeniesione do Hong-Kong.

— Xiążę Wellington rozesłał zaprosiny na wielką ucztę 1 Lutego, którą daje w Apsley house, jako głowa partyi ministeryalnej w izbie Lordów; jest to najlepsze zaprzeczenie pogłosce jaka się rozeszła, że szlachetny xiążę nie będzie więcej przewodniczył rozprawom izby Wyższej.

— Zgromadzenie chartistów zwołane w Birmingham na 30 Grudnia rozwiązało się w skutek nieporozumienia między członkami przyjąwszy wszakże postanowienie, iż znanym członkom Parlamentu opinii radykalnej PP. Sharman Crawford i Duncombe ma być polecone przedstawienie izbie Niższej tak nazwanego billu Ludu, przyjętego przez stowarzyszenie w którym domaga się powszechnego prawa wyboru, równego podziału wyborczych okręgów, głosowania tajemnego, obalenia czynszu wyborowego, gaży dla członków Parlamentu i corocznego odnowienia tego ostatniego.

— Twierdzą że układy zostały wszczęte o zmniejszenie opłaty pocztowej między Anglią i Francją i w ogóle o ulepszenie służby pocztowej między dwoma temi krajami.

— Podług ostatnich nowin z Rio Janeiro, po 13 Listopada, minister angielski P. Ellis ledwo od kilku dni tam przybył.

— Minister Spraw Wewnętrznych sir J. Graham za-
twierdził urządzenie wewnętrzne więzienia w Pentonville, przeznaczonogo dla przestępców skazanych na 7 lat zesłania. Więźnie obowiązani będą ćwiczyć się 12 godzin zimą a 14 latem w rozmaitych pożytecznych pracach. Dla tych którzy się odznaczają pracowitością i dobrem postępowaniem, czas kary skrócony będzie do lat trzech.

— Umarł 1 Stycznia Dyrektor jeneralny arylleryi Jenerał-major Percy Drummoud, mając około 50 lat służby.

— Donoszą z Dublinu że w północnej Irlandyi daje się widzieć znaczne ulepszenie w handlu lnianym i potrzebowanie robotników do fabryk coraz się wzmacnia. Ostatnimi czasy wyprawiono znaczne ładunki przędzy lnianej do Francyi, Belgii, Ameryki i nawet do Emoy w Chinach.

— Blokada z San Joao de Niagara przez auglików została zdjęta 19 Września, po otrzymaniu wszelkiego żądanego zadośćuczynienia.

— W Londynie gotuje się wielka wyprawa misyonarzy ewangelickich do nowootwartych portów w Chinach. Droga im jest utorowana przez posłanych przed laty 40 dwóch misyonarzy doktorów Morrison i Miene, którzy wytłumaczyli na chiński język pismo św. i ułożyli słownik angielsko-chiński. W Hong-Kong ma być ustanowiona szkoła angielsko-chińska i drnkarnia chińska.

— Donoszą z Bombay pod d. 1 Grudnia że wszystko w Indyach wschodnich jest spokojne prócz okręgu Bundelkund gdzie manewrują wojska angielskie.

— Wiadomości z Chin dochodzą do 7 Października. Wojska któremi anglicy osadzili Hong-Kong, Kulongfu i Czusan zostaną tam czas jakiś. Piszą z Nankinu 7 Września, że od zawarcia pokoju najprzyjaźniejsze stosunki zawiązały się między dwoma narodami. Flota miała wypłynąć z Nankinu w połowie Września, tak iżby stanąć w Hong-Kong około połowy Października.

— Komisarze Chińscy ofiarowali się odprowadzić umocowanych angielskich do portów nowootwartych dla handlu. Monopolium kupców Hong zostało zmiesione i pełnomocnicy angielscy posłali już do Anglii liczne próbki herbaty lepszych gatunków. Ze sześciu milionów dolarów pierwszej raty kontrybucyi, 3 miliony będą wyprawione do Anglii na fregacie *la Blonde* a 1,600,000 na statkach *Modest* i *Colomhine*; Reszta pieniędzy będzie odwieziona przez okręty *Herald* i *Elio* do Kalkutty gdzie daje się czuć wielki niedostatek gotowizny.

Komisarze przedstawili Cesarzowi raport o zawartym traktacie godny szczególnej uwagi ze względu, że w nim poraz pierwszy jest mowa o potrzebie wynagrodzenia angli-

ków za zabrane opium. Gdy 20,000 skrzyń skonfiskowanego opium, wynoszą bez procentu wartość do 6,000,000 dolarów, spodziewają się że rząd angielski wypłaci tę summę właścicielom bonów wydanych przez lorda Elliot ze 21 milioeów dolarów kontrybucyi Chińskiej. Raport ten zawiera nadto ogólne widoki komisarzy względem wojny, ustania kroków nieprzyjacielskich i przyszłych z Anglią stosunków. Komisarze rokują szczęśliwe skutki z zawiazania z Anglikami handlu bardziej rozległego i bardziej przyja-
cielskiego.

— Wyszedł z druku pierwszy tom dzieła literackiego byłego Ministra lorda Johna Russell, jest to korespondencya jednego z jego przodków, Johna Russell, czwartego Xięcia Bedford, pierwszego lorda Admiralityi od 1744 do 1748, odtąd Ministra Spraw Wewnętrznych do 1750, Lorda Namiestnika Irlandyi podczas siedmioletniej wojny, traktującego o pokój zawarty w 1763 w charakterze Ministra angielskiego w Paryżu, i w tymże roku Prezesa Rady Tajnej za Ministerstwa Grenville. Korespondencya ta uważana jest za ważne dopełnienie do Historii politycznej Anglii w peryodzie od 1744 do 1770 roku. Pierwszy tom dochodzi do roku 1745.

PORTUGALIA. *Lizbona 26 Grudnia.* Rząd nasz nieustaje w usiłowaniach ku zmniejszeniu wydatków Stanu i postawieniu finansów na pomyślniejszej jak dotąd stopie. Na samych mundurach wojskowych uczyniono już oszczędności do 20,000 funt. sterl. rocznie. Siła zbrojna zredukowaną będzie do 15,000 piechoty i 3,000 jazdy przez wydanie nieograniczonych urlopow 6,000 ludzi. Summa oszczędności wprowadzonych już w rozmaitych gałęziach zarządu wynosi do 50,000 funt. sterl. (1,200,000 r. ass.) rocznie.

Paryż 7 Stycznia. Monitor Paryski zbija pogłoskę jakoby Jenerał Bugeaud miał być odwołany z Wielkorządztwa Algeryi.

— W roku 1842 Król rozdał następną liczbę krzyżów legii honorowej wyższych stopni: Stopnia Wielkiego krzyża I, Wielkiego urzędnika (grand officier) II, komandora 53, urzędnika 247, liczba kawalerów jest niewiadoma.

— Następną jest statystyka gazet wychodzących w Paryżu, powziętu ze źródeł urzędowych:

Liczba drukowanych exemplarzy.

Charivari, poranna, partyi opozycyjnej	2,258.
Commerce, poranna, opozycyi dynastycznej	5,968.
Constitutionnel, poranna, organ P. Thiers	3,226.
Corsaire, poranna, oppoz. radykalnej	606.
Courrier français, por. organ P. Odilon Barrot	3,298..
Débats, por. organ Dworu	8,871.
Droit, por. prawnicza	904.
Echo français, por. legitymistowska	2,451.
Estafete, por. bez politycznego odcienia	5,323.
France, por. legitymistowsko-umiarkowana	1,613.
Galignani's Messenger, por. angielska, bez politycznego odcienia	2,500.

Gazette de France, wieczorna; organ Xiędza de Genoude, legitymistowsko-rewolucyjna	4,353.
Gazette des Tribunaux por. prawnicza	3,442.
Globe, por. własność Gabinetu	1,800.
Législature, poranna, najnowsza, unosi się między hrabią Molé i opozycyą	1,890.
Moniteur Universel, por. urzędowa	1,935.
Messenger, wiecz. organ i własność Gabinetu	968.
Moniteur Parisieo, wieczorna, organ półurzędowy Gabinetu	1,613.
National, poranna, radykalna	4,581.
Patrie, por. od niedawna własność X. de Genoude	1,703.
Presse, por. organ konserwatorów postępujących	18,363.
Quotidienne, por. legitymistowsko-wsteczna	2,419.
Siècle, por. opozycyjno-umiarkowana	38,729.
Union Catholique por. organ partji Rzymskiej	1,984.
Univers religieux, por. organ kościoła Gallikańskiego	1,154.

Pod względem ducha i dążności gazet:

Opozycja radykalna ma	7,485	prenumeratorów.
Stronnictwo legitymistów ma	10,838	_____
_____ kouserwatorów ma	33,904	_____
Opozycja umiarkowana ma	53,641	_____

— Spodziewają się przybycia do Paryża agenta Amerykańskiego, który ma traktować o ustanowienie między Stanami Zjednoczonymi a Francją linii stałej komunikacji, za pomocą statków parowych.

— Ostatnimi dniami przed sądem Królewskim Amiens, wytoczona była sprawa wielkiej wagi. Spór był między Skarbem, reprezentowanym przez Prefekta Departamentu de l'Oise i J. K. W. Xięciem d'Aumale, działającym przez pośrednictwo głównego Rządcy Dóbr swoich. Zagadnienie do rozsądzenia było następane: czy oddanie przez Ludwika XIV matce wielkiego Kondeusza dóbr skonfiskowanych na xięciu de Montmorency, jej bracie, sądzonym na gandy, mogło być uważane za przejście w obce rece (alienatio) własności publicznej i przeto czy xiąże d'Aumale, który odziedziczył prawa tej xiężny powinien zwrócić znaczną część posiadłości Chantilly, należącej do dóbr przez Ludwika XIV oddanych? Sąd, po wysłuchaniu ze strony xcia d'Aumale P. Filipa Dupin, adwokata Paryskiego, a od Skarbu P. Girardin, stosownie do wniosków Prokuratora jeneralnego, zatwierdził wyrok trybunału Senlis, nchylający pretensyą skarbową.

— Piszą z St. Denis (na wyspie Bourbon) 22 Lipca że tam przybyły dwie korwety francuzkie w drodze do Madagaskar, gdzie mają się połączyć z pięciu okrętami Rządowemi, które zajęły w posiadanie wyspę Noss-Bé. Mówią że jest mowa o wyprawie do Madagaskaru, gdzie dotąd udało się nam tylko zająć kilka punktów nadbrzeżnych i gdzie oddawna ograniczeni jesteśmy do wyspy św. Maryi, której pobyt jest nader niezdrowy. Zasoby, korzyści, które

przedstawia Madagaskar pod wszelkimi względami są niewyczerpane. Położenie tej wyspy cudowne, ziemia żyzna, obfituje w obszerne i wyborne porty, gdzie nasze okręty znalazłyby łatwe i bezpieczne schronienie, kiedy na wyspie Bourbon są tylko niewielkie zatoki i przez połowę roku na porty nieprzydatne.

HISZPANJA. Jedna z gazet umiarkowanych Madryckich daje szczegóły o przyjęciu Regenta w Walencji i o odpowiedzi jego na mowę członków Ciała Muncypalnego. Uważano że w tej odpowiedzi podwakroć wyraził niezmiennie postanowienie, złożenia, po upływie 22 miesięcy, rządów w ręce młodej Królowej.

— Jenerał Zurbano, dowódca naczelny okręgu Girony, wznowił siłę Bando 3 Maja, i 23 Czerwca 1842, któremi postanowiono, że każdy kto w widokach konstrabandy lub innych rządowi nieprzyjaźnych celach wejdzie do Hiszpanii przez granicę, będzie rozstrzelany, równie jak i ci co mu dadzą przytułek. Srodek ten jest skutkiem odebranych telegraficznych uwiadomień że karliści i nowoemigrowani z Barcelony gotują się przejść granicę pod pozorem kontrabandy, ale właściwie w celach politycznych.

— Dzienniki Barcelońskie zaprzeczają wieści, jakoby z tamtąd Uniwersytet, szkoły Medyczna i Farmaceutyczna, miały być przeniesione do innych miast.

AMERYKA. *New-York, 16 Grudnia.* Kongress nie jeszcze nie uchwalił ważnego. Kupcy podali skargę na zgubne skutki nowej taryfy. Projekt finansowy Rządowy, słabo popierany, jest teraz w roztrząśnieniu Kommissji. P. Quincy Adams podał swój zwykły wniosek o wyzwoleniu murzynów lecz ten został odrzucony, tak iż obecny stan rzeczy zapewniony jest znowu na rok cały.

— P. Cass, przedtem Minister Stanów w Paryżu, podał się za kandydata do Prezydencji. Dotąd on i PP. Calhoun i van Buren są jedynymi właściwymi kandydatami do tej godności.

Konstantynopol 21 Grudnia. Reszid pasza, terażniejszy Minister Porty w Paryżu został odwołany i będzie zastąpiony przez Nafi-effendi, teraz Ministra Sprawiedliwości. Talaat effendi Sekretarz wydziału Spraw Zagran. mianowany Ministrem w Berlinie — Nuri effendi dawny Minister w Paryżu, a dziś członek Rady Państwa otrzymał rozkaz udania się do Erzerum dla traktowania o pokój z Persją — Mianowany Muszirem w Angora Said pasza, odebrał rozkaz zostania w stolicy; ferik Rustem pasza uda się na jego miejsce do Angora — Umarła sultanka Hadidże, siostra Sultana.

Alexandrya 16 Grudnia. Reszid pasza na czele 7,000 ludzi zbił na głowę Druzów, tak iż zapewna długo pozostaną spokojni.

Wyprawa naukowa Pruska znajduje się jeszcze w Djsich pod pyramidami Zaccara, gdzie czyni ważne odkrycia.

(*Journ. de S. P. Psz. Potn.*)

ROZMAITOŚCI.

OPIUM W CHINACH.

Wiadome są wszystkim zatargi Anglii z Chinami z powodu opium, szczęśliwe i świetne powodzenie oręża angielskiego, nakoniec zawarcie pokoju, odkrywające nowe i obszerne pole związków handlowym Europie z państwem Chińskim. Sądzimy, że czytelnikom naszym zajmującą udzieliemy wiadomość, o kurzeniu i przygotowaniu opium, podaną przez naocznego świadka P. Smith, pierwiastkowo umieszczoną przez Doktora Johnson w Westminster Medical Society w Londynie, a następnie w piśmie czasowem lekarskiem Froriepa, pod tytułem: Neue Notizen aus dem Gebiete der Natur und Heilkunde.

Przygotowanie opium do kurzenia. — Przyczyny upowszechnienia kurzenia opium. — Sposób kurzenia. — Skutki jakie opium na kurzącego wywiera. — Wpływ na zdrowie, siły i przymioty Chińczyków.

Pulo Penang, przy ulicy Malacca.

Nadzwyczajne upowszechnienie szkodliwego nałogu na wyspie Penang i przyległych, jako też w okolicach portowych i nadmorskich; niepodobieństwo odwyknięcia od raz powziętego nałogu, odkrywa wschodnio-Indyjskiej kompanii obfite źródła zysku. Kompania posiada wyłączny przywilej na wszelką ilość opium niedochodzącą skrzyni, czyli paki; podobnie jak na arak, sirih, toddy, bang, i inne opajające trunki. Średni dochód wzięty z ostatnich lat dziesięciu, wynosił rocznie po 4,822 funtów sterl. Oprócz tego znaczna ilość opium bywa przemycaną.

Dla przygotowania tak zwanego *Czandu*, (kompozycji do kurzenia przeznaczonej) dzierzawca monopolu z powodu ciężkiej wagi i taniości najczęściej używa Benaryjskiego opium, jednak kurzący przenoszą opium z Pakta jako posiadające przyjemniejszy zapach, działające silniej i dłużej.

Czandu (Chandoo) przyrządza się następującym sposobem: najdogodniej używa się na raz dwa bochenki opium; część miękka wewnętrzna oddziela się od zewnętrznej stwardniałej, która gotuje się w miękkiej wodzie a potem cedzi przez szmatę bawelnianą. Otrzymany płyn paruje się w naczyniu mającém obszerną powierzchnię, oddzielając pianę i szumowiny. Podobnie traktują miękkie części wydobyte z bochenka opium, a po zmieszaniu wszystkiego razem, parują powtórnie do gęstości ciasta, tworzą ciętkie placuszki które po zastygnięciu krają nakształt kłuseczków. Nakoniec takowe tłuką na proszek; znowu rospuszczają w wodzie, parują i wyrabiają gałeczki z wejrzenia do szwskiej smoły podobne. W takim stanie opium posiadając moc podwojoną, zdatnem jest do kurzenia. Raz użyte *czandu* niezupełnie traci swą siłę, wydobyte z fajki nazywa się *Tej Czandu* (Tye Chandoo.) kał opiowy; z niego tworzą gałeczki dla użytku tych których nie stać na kurzenie *Czandu*.

Na wyspie Penang kurzą opium Chińczycy, Malajczycy i innych narodów ludzie, szczególnie zaś tamtejsi Portugalczycy. Dziesiąta część przypada na Chińczyków; pół trzecia na Malajczyków, a jedna setna na inne ludy. Ubożsi kurzą w publicznych na ten cel przeznaczonych sklepach, bogatsi w mieszkaniach własnych. Rzadko kiedy kobiety i to tylko nieporządne życie prowadzące. Poczynający fajkarz nie może w dzień więcej użyć nad pięć lub sześć gran, starzy, wytrawieni, aż do 290 gran.

Przyczyny upowszechnienia tak szkodliwego nałogu pomiędzy Chińczykami są następujące: 1) Nadzwyczajna skłonność do towarzyskiego i rozwiozłego pożycia. Zamożniejsi w Chinach, mają w swych domach pięknie umeblowany pokój, w którym przyjaciół i odwiedzających częstują *czandu* i t. d. Tam każdemu podają lulkę, wielu przez ciekawość lub przez grzeczność nabiera szkodliwego nałogu, który rzadko kto porzucić może. 2) Jeżeli rodzice pozwalają swym dzieciom kurzyć, dzieje się to zapewne w zamiarze ochrony ich od daleko szkodliwszych występków, do których chińczycy przed innymi narodami największy pochop okazują. 3) Młodzież ucieka się do kurzenia opium w przekonaniu, że po niém miłosne roskosze bywają silniejsze i trwalsze; wszelako po ściślejsz rozwadze przyznać należy, że takowe u nich wcześniej gasną, aniżeli u wstrzeźliwych. 4) Miejsce do kurzenia opium służy za ucieczkę w dotkliwych i nieuleczonych chorobach, w fizycznych i moralnych cierpieniach i wszelkiego rodzaju nieszczęściach; tam chociaż na czas krótki, nieszczęśliwy może zapomnieć o swoich bolach, ziemskich kłopotach, udręczeniach duszy; tam pragnie znaleźć owe nie do opisania miłe uczucie wytchnienia, obojętności i zapomnienia o ziemskim padole. Malajczycy głęboko są przekonani, że za pomocą opium nabyć można niepospolitego męstwa, nadludzkiej siły i dla tego zanim coś ważnego przedsięwzją, uciekają się do użycia opium.

Niepodobna sobie wyobrazić obrzydliwszego miejsca nad domy do kurzenia. Otwarte bywają od szóstej rano, do godziny dziesiątej wieczór. W każdym z podobnych domów znajduje się od czterech do dwónastu łóżek z trzciny bambusowej nakrytych brudnymi matami i rogożami. Na każdym łóżku zamiast poduszki stoi wąski drewniany stolek, a wpośrodku izby zawieszony gorejący kaganiec do zapalania fajek, mdłym i wahającym światłem, jeszcze ohydniejsze nadaje wejrzenie. Na starym stole stoi kociołek z herbata, filiżanki i dzbanek z wodą których goście według upodobania używać mogą. Przy drzwiach siedzi dzierzawca lub szynkarz z *czandu*, fajkami i t. p. dla posługi gości. Izba napełniona dymem i innymi wyziewami nader przykro rżącemi nerwy powomienia europejczyków. Lulka składa się z cybucha i fajki; cybuchy bywają z czarnego twardego drzewa na 14 cali długie, mające zaś obwodu do półczwarta cala, przedziurawione od munsztuka aż do fajki gdzie się znajduje odchod dla zbierania *Tei czandu*.

Kurzący zbierają się powiększej części parami, leżą na łózkach z opartą na stolku głową. Kurzą zaś następującym sposobem: naprzód jeden ze zwolenników osadza *czandu* na żelaznej igle, zapala u kagańca i trzyma przy małym otworze fajki, mającym podobieństwo do zapalu strzeby. Po kilku pociągach, oddaje fajkę swemu towarzyszowi, który podobnież u kagańca zapala *czandu* i tak kurzą na przemianę, póki się nie nasyca, lub póki im wystarczy pieniędzy. Dym zawsze puszcza się przez nos, wprawniejsi zaciągają do płuc i z nich go kłębami wypuszczają.

Podczas kurzenia z początku bardzo są rozmowni i weseli, lecz kiedy opium gwałtowniej działać zaczyna, przerywa się rozmowa; kurzący często hez najmniejszej lub widocznej przyczyny, głośno śmiać się zaczyna. Następnie twarz kurzącego traci wszelki wyraz, blednieje, zapada i zupełnie jest podobną do twarzy człowieka wracającego do zdrowia po długiej gorączce. Leży jak umarły, ogarnia go sen głęboki około pół godziny trwający. Uderzenie pulsu wolnieje, mięknie, drobnieje, podobnie jak po użyciu opium. Tak zwykło bywać z chemiczykami prawie bez wyjątku. U Malajczyków rzecz się ma inaczej. Zamiast głębokiego snu i znużenia, malajczyk bywa strasznym, popędliwym, kłótlwym, tak, iż nierzadko owym orgiom najokropniejsze towarzyszą morderstwa.

Czasem używają *czandu* jako narzędzie samobójstwa, lecz z powodu mocnego smaku i zapachu, do otrucia drugich służyć nie może. *Czandu* chociaż w wielkiej dozie użyte, nie sprowadza nagłej śmierci. Jeżeli kto nadużyje opium w tej formie, dostaje bólu i zawrotu głowy, nudności, które nikną po nastąpionych womitach.

Kto nawykł do kurzenia opium, temu prawie nie podobna pozbyć się złego nałogu. Wszelako bywają przykłady, że przy szczerzej chęci i mocy charakteru odnoszą niektórzy panowanie nad sobą. W takich przypadkach, bez narażenia się na niebezpieczeństwo nie podobna zbliżyć się do miejsc w których kurzą opium, gdyż sam zapach *czandu*, wzniewa nadzwyczajną chęć do jego użycia. Nie trzeba także nagle przestawać, lecz użycia innych zastępczych środków; inaczej uierzadko nagła śmierć, lub inne równie okropne następują skutki. Najlepszym surogatem jest *tinctura Tei czandu* (posiadająca o połowę słabsze własności) sporządzona z *Lamsu*, czyli z ryżową wódką, której się aż do zupełnego odwyknięcia w coraz mniejszych dozach używa.

Długie kurzenie opium niszczy zdrowie i moralność ludzi, mianowicie klas uboższych; biednego i zapamiętałego palacza opium żaden nie zraza występki, byle tylko podawał mu środki dogodzenia raz powziętemu nałogowi.

Szpitałe i domy przeznaczone dla pomieszczenia ubogich po większej części zapełnione są takimi ludźmi. W szpitalu pod moim sterem będącym, znajdowało się w prze-

cięciu na sto osób, sześćdziesiąt krajowców, a w tej liczbie pięćdziesiąt kurzących opium. Szkodliwe skutki tego nałogu na organizm ciała wyraźnie cechuje głupowatość, utrata pamięci, ogólne osłabienie władz moralnych, wychudnięcie, niemoc, bladłość twarzy, smętność oczu, brak lub chorobna zmiana apetytu, gdyż częstokroć chory, nie oprócz słodczy używać niechce. W godzinach porannych, owe nieszczęśliwe istoty najokropniejsze wyglądają; sen mało ich pokrzepia, skarżą się na nadzwyczajną suchość i palenie w gardle,—podbudzające do nowego użycia opium. Jeżeli w zwyczajnych godzinach nie dogodzą swej żądzy, następuje zupełny upadek sił, zawrót głowy, przytępienie umysłu, płynienie mimowolne łez i t. d. Jeszcze okropniejsze następują symptomata po zupełnem wstrzymaniu się od opium, jako to: uczucie zimna po całym ciele, gwałtowne bole we wszystkich częściach ciała, biegunka, niewypowiedziane przykre uczucie, a niekiedy śmierć sama.

Dzieci kurzących opium są słabowite, ułonne i prędko umierają. Nie zdaje się wszelako aby na dostatnich chińczyków, mogących sobie we wszystkiem dogodzić, kurzenie opium tak okropne wywierało skutki jak na ubogich. Znałem wielu, co 60 lub 70 lat przeżyli, chociaż przez połowę życia opium używali. Panujący teraz Cesarz w Chinach, sam był zapamiętałym zwolennikiem tego rodzaju fajkarzy, jednakże nieugiętą mocą charakteru, zdołał w sobie ten nałóg pokonać i stał się nieubłaganym przesładowcą kurzących opium. Pośtanowił surowe kary na palących, sprzedających i wprowadzających w jego kraje szkodliwy towar, a kiedy i to upowszechniającego się nałogu pohamować nie mogło, wyrzekł karę śmierci na kurzących opium. Cokolwiek chcieliby powiedzieć w obronie handlu tym sokiem, przeciwko polityce i sprawiedliwości Rządcy Niebieskiego państwa, przekonany jestem, że w swoich ustawach miał jedynie na celu dobro swoich poddanych i zamierzył wytepić szkodliwy nałóg podkopujący stronę fizyczną i moralną jego berłu podległych ludów. Nie ulega żadnej wątpliwości, że urzędnicy którym poruczono czuwać nad wykonaniem monarszej woli, prowadzeni własnym zyskiem i złym nałogiem, patrzyli przez szpary na przemycających, byli sami konsumentami, dając się ujmować albo darami opium, albo brzęczącą monetą. Wiadomo z pewnością, że w południowych prowincjach Chin, założono obszerne plantacje, gdy tymczasem władze nie zdawały się na to żadnej zwracać uwagi. Pociąg do kurzenia opium w Chinach tak jest wielki, że nawet krwawe przepisy prawa, pohamować go nie zdołają. Na wyspie Penang wielkie cło jeszcze bardziej rozpostarło użycie opium, a co gorsza, powiększyło liczbę zdrojni, jedynie w celu nabycia prawem wzbronionej trucizny.